

(Il Messaggero - S.Carina) Thauvin, Defrel i Foyth: to najbliższe cele Monchiego. Niekoniecznie w tej kolejności. W przypadku Argentyńczyka, dla przykładu, jest coś więcej niż po prostu oferta 6,5 mln euro, która została odesłana natychmiastowo do nadawcy.

W przeciwnym razie obrońca Estudiantes nie odrzuciłby (na razie) załatów Zenitu, niezależnie do tego, że jego klub jest gotowy zaakceptować ofertę 11 mln euro, wyłożoną na stół przez Rosjan. Foyth, poprzez swojego agenta Bolotnicoffa, powiedział, że chce poczekać na Romę. I nie przez przypadek agent chłopaka jest spodziewany w najbliższych dniach we Włoszech. Oficjalnie, aby dopiąć z Juventusem porozumienie w sprawie Betancura, ale w Argentynie są pewni, że ma też w notesie spotkanie z Monchim, który jednakże zatrzymał się na propozycji 7 mln euro. Również czas wydaje się zgrywać idealnie: wczoraj Ruediger dopiął ostatnie szczegóły z Chelsea i w najbliższych godzinach stanie się oficjalnie graczem The Blues za 35 mln euro plus 4 mln bonusów. Z nich zostanie odjęta suma od 2,7 do 4 mln euro, która powędruje na konto Stuttgartu, zgodnie z pierwszym porozumieniem, gdy Niemiec przechodził do Romy.

Dalej jest rozdział związany z Defrelem, w przypadku którego Roma i Sassuolo pracują od dawna. Potwierdzenie przychodzi ze słów prezydenta Squinziego, który mówi dla *TeleRadioStereo*: "Czekam, jeśli ktoś byłby realnie zainteresowany...". Nie jest to na pewno zamknięcie, jak zdarzyło się z kolei w styczniu. Wszystkie operacje, które miały miejsce w ostatnim okresie między dwoma klubami - Ricci, Frattesi i Marchizza, nie zapominając o Pellegrinim i Di Francesco - oraz ciągłe kontakty z agentem Pocettą, sprawiają wrażenie, że napastnik jest bardzo blisko Romy. Nawet bliżej niż się wydaje. Tak jak w przypadku Foytha, pośrednie potwierdzenie przychodzi od oferty, tutaj z Leicester, w tej chwili zamrożonej przez Sassuolo i piłkarza, w oczekiwaniu na spotkanie z zespołem Giallorossich, który zatrzymał się na propozycji 18 mln euro. O mocny transfer Roma stara się na pozycję Salaha. Di Francesco prosił o Berardiego, po którego wczoraj zgłosiło się Napoli, zainteresowane, ale na sezon 2018/2019. Monchi monitoruje sytuację i w Sassuolo są przekonani, że wcześniej lub później zapytają o niego oficjalnie. Na ten moment piłkarze wziętym na celownik przez dyrektora sportowego jest Thauvin. Prawy napastnik, lewonożny, szybki, dobry w grze jeden na jeden, Francuz odpowiada CV gracza, którego szuka Hiszpan. Marsylia żąda 30 mln, Roma zaczyna od 20. Operacje sprzedażowe: Mario Rui kieruje się do Napoli, jest milion różnicy. Zukanovica chce Chievo, które zapewniło już sobie dwuletnie wypożyczenie Secka. Młody Bordin idzie do Ternany.

Autor: abruzzi